

Sygn.akt I C 98/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2011 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Irena Minkisiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Żaklina Skrzypczak

po rozpoznaniu w dniu 04.10.2011 r. w Kędzierzynie - Koźlu

na rozprawie sprawy

z powództwa **J. J.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 20 000 zł (słownie: dwudziestu tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 listopada 2007 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 425,00 (czterysta dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz wzajemnie znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego,
4. zasądza od powoda J. J. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Kędzierzynie - Koźlu) kwotę 50,35 zł (pięćdziesiąt złotych 35/100) tytułem nie opłaconych kosztów procesu.

Sygn. akt IC 98/10

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 04.03.2010r. (data wpływu do sądu), skierowanym przeciwko (...) S.A. w W., J. J. wystąpił z żądaniem zasądzenia od strony pozwanej, na jego rzecz kwoty 40.000zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.11.2007r. do dnia zapłaty, a nadto przyznania od strony pozwanej na rzecz inicjującego postępowanie kosztów postępowania sądowego wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 4.817zł.

Uzasadniając swoje żądania, J. J. podniósł, iż w dniu 19.03.2007r. w miejscowości J. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła M. J., małżonka powoda. Sprawcą wypadku był kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), którym najechał rower, na którym poruszała się poszkodowana. Sprawca był

ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. na podstawie polisy (...) nr (...). Z powodu śmierci małżonki J. J. doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda w rozumieniu przepisu art. 446 § 3 k.c. Powód prowadził wspólnie ze zmarłą gospodarstwo domowe, a wsparcie osobiste, finansowe oraz opieka świadczona powodowi przez zmarłą stanowiły znaczny wkład do wspólnego budżetu domowego. Jak wynika z treści uzasadnienia pozwu, J. J. od wielu lat cierpi na nadciśnienie tętnicze, chorobę niedokrwienną serca, przewlekły niezżyt żołądka oraz cukrzycę. Ponadto w 2001r. przeszedł resekcję tętniaka podziału tętnicy podstawowej mózgu. Wedle opinii lekarza neurochirurga, poszkodowany powinien zachować bezwzględny spokój, unikać stresów i przeciążeń, ponieważ znaczne skoki ciśnienia tętniczego krwi mogą stanowić zagrożenie dla jego życia. W ocenie J. J., oczywistym jest, iż ostatnie przeżycia związane ze śmiercią jego małżonki, spowodowały u niego niepożądany stres, uczucie osamotnienia i trudności życiowych oraz osłabienie energii życiowej.

W dalszej kolejności powód wskazał, iż wraz ze zmarłą małżonką zawarł umowę kredytu konsumenckiego na kupno i montaż urządzenia ciepłowniczego. Niestety, ze zobowiązań wynikających z niniejszej umowy, powód był zmuszony wywiązać się już sam. Nadto, od śmierci małżonki, powód musi samodzielnie regulować zobowiązania związane m.in. z utrzymaniem domu, leczeniem oraz zaspokajając swoje potrzeby bytowe. Małżeństwo, oprócz udzielania sobie wzajemnego wsparcia osobistego, wspierało się również finansowo. M. J. była emerytką, a wysokość otrzymywanego przez nią świadczenia wynosiła kwotę ok. 1.100zł. Ponadto w celach zarobkowych małżonka powoda, od 2001r. cyklicznie wyjeżdżała do Niemiec, gdzie wykonywała pracę w charakterze opiekunki osób starszych. Z tego tytułu ww. zarabiała średnio ok. 10.000zł rocznie. W roku 2007 poszkodowana również miała zaplanowany wyjazd do pracy poza granice kraju, jak również w latach następnych także planowała podjąć takie zatrudnienie.

Ponadto J. J. wskazał, iż był długoletnim partnerem życiowym zmarłej (związek małżeński zawarli w roku 1969), zaś ww. i M. J. wiązały silne więzy uczuciowe. Powód zawsze mógł liczyć na pomoc i wsparcie ze strony małżonki. W ostatnim okresie życia M. J., małżonkowie całe dni spędzali razem, wykonując prace w ogrodzie i wzajemnie się sobą opiekując. Z chwilą śmierci małżonki, powód został sam ze wszystkimi problemami życia codziennego, gdyż jego syn i synowa, mimo, iż zamieszkują z powodem w jednym domu, nie są w stanie udzielić mu takiego wsparcia i codziennej pomocy, jakie ww. otrzymywał od małżonki. Co więcej, utrata najbliższej osoby miała negatywny wpływ na ogólny stan zdrowia powoda, jego poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji życiowej i finansowej. Kilkakrotnie powód zmuszony był korzystać z pomocy psychologicznej.

W ocenie inicjującego postępowanie, w świetle powyższych okoliczności, znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda, również w sferze materialnej, stanowiące przesłankę żądania odszkodowania przewidzianego w art. 446 §3 k.c., jest oczywiste. W tym miejscu powód powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 stycznia 1968r. wydany w sprawie – sygn. I PR 424/67, wedle treści którego pogorszenie sytuacji życiowej niewątpliwie obejmuje wszelkie szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. W dalszej kolejności inicjujący postępowanie podniósł, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia, przywołując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 lipca 1975r., sygn. I CR 361/74).

Kończąc, powód podniósł, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 §3 k.c., nie może być zawężane tylko do uszczuplenia środków utrzymania. Śmierć poszkodowanego może wywołać różnorodne następstwa, powodujące gorszą sytuację życiową osoby, np. uczucie osamotnienia, osłabienie energii życiowej, chorobę, itp... Odszkodowanie z art. 446 §3 k.c. obejmuje szeroko rozumiane szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Szkody te stanowią konsekwencję obniżenia się – wskutek utraty osoby bliskiej – potencjału życiowego, zdolności przezwyciężania życiowych trudności, czy pogorszenia widoków na przyszłość.

Ponieważ strona pozwana uznała roszczenie J. J. tylko w części, w ocenie powoda, koniecznym jest dochodzenie swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 22.11.2010r. (data wpływu do sądu), (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, (...) S.A. w W. podniósł, iż uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, a to wobec faktu, iż sprawca wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła M. J., w chwili zdarzenia posiadał u pozwanego ważne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. W związku powyższym, tytułem kosztów poniesionych przez powoda tytułem pochówku zmarłej żony, strona pozwana wypłaciła na rzecz ww. kwotę w wysokości 9.868zł. Pozwany zakład uznał również, iż całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, jak i przedstawione w toku postępowania likwidacyjnego dowody, w tym wyrok Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu Wydział II Karny z dnia 14.10.2008r., stanowią podstawę do ustalenia na rzecz powoda stosowanego odszkodowania przewidzianego w art. 446 §3 k.c. W ślad za tym, pozwany, tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda, przyznał mu kwotę w wysokości 10.000zł.

Podstawową przesłanką, jaka miała wpływ na przyznanie powyższego odszkodowania, była okoliczność, iż u powoda, na skutek śmierci żony, bez wątplenia nastąpiła utrata wsparcia i pomocy ze strony małżonki, zarówno w wymiarze finansowym, jak i dotyczącym prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego oraz obniżenie aktywności życiowej utrudniające radzenie sobie przez powoda z trudnościami dnia codziennego. Bezspornie bowiem, cykliczne wyjazdy poszkodowanej do Niemiec, przynoszące rocznie dochód rzędu ok. 10.000zł, stanowiły wkład finansowy do wspólnego budżetu małżonków, którego to powód, na skutek śmierci poszkodowanej, został pozbawiony. Niewątpliwie, zdaniem strony pozwanej, spowodowało to znaczne pogorszenie sytuacji życiowej J. J..

W ocenie (...) S.A. w W., przy ustalaniu wysokości stosownego odszkodowania, strona pozwana wzięła pod uwagę wszystkie wynikające z akt sprawy okoliczności, które wpłynęły na znaczne pogorszenie się, wynikiem śmierci M. J., sytuacji życiowej jej męża. Nadto ubezpieczyciel podkreślił, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu Wydział II Karny z dnia 14.10.2008r., na rzecz powoda, zgodnie ze złożonym przez niego wnioskiem, została zasądzona kwota odszkodowania w wysokości 20.000zł. Oznacza to, iż łącznie, z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, powód otrzymał 30.000zł, która to kwota, w ocenie strony pozwanej, jest adekwatna do zaistniałej szkody i w pełni realizuje przewidziany w art. 446 § 3 k.c. oraz szerzej opisany w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia: 08.02.1977r. (sygn. CR 3/77), 08.11.1977r. (sygn. IV CR 419/77), 30.06.2004r. IV CK 445/03, cel.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wskazał, iż konieczną przesłanką zastosowania przepisu art. 446 §3 k.c. jest stwierdzenie, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej dotyczy warunków materialnych, a nie polega wyłącznie na cierpieniach moralnych będących następstwem śmierci poszkodowanego. Pogorszenie się sytuacji życiowej polega przede wszystkim na pogorszeniu się sytuacji materialnej, utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia, czy też na doznaniu silnego wstrząsu psychicznego na skutek śmierci osoby najbliższej, skutkującego obniżeniem aktywności życiowej, co w konsekwencji musi jednak prowadzić do uszczerbku majątkowego. Ciężkie cierpienia psychiczne, występujące samoistnie, tzn. w sytuacji, gdy nie pociągają za sobą obniżenia standardu życiowego, nie są wystarczające do przyznania odszkodowania, jakie przysługuje na podstawie art. 446 §3 k.c. Same cierpienia psychiczne stanowią jedynie przesłankę przyznania zadośćuczynienia z art. 445 k.c.

W ocenie ubezpieczyciela, sytuacja materialna powoda nie uległa znacznemu pogorszeniu w takim stopniu, ażeby zasadnym było przyznanie na jego rzecz kwoty wyższej aniżeli kwota, którą inicjujący postępowanie już otrzymał tj. 30.000zł. Strona pozwana podkreśliła, iż po śmierci małżonki powód nadal zamieszkuje z synem i jego rodziną w domku jednorodzinny, zajmując dolne piętro. Uznać zatem należy, iż sytuacja mieszkaniowa powoda nie uległa zmianie. Podobnie, jak przed zaistnieniem zdarzenia z dnia 19.03.2007r., powód nadal uzyskuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.600zł, tak więc i w zakresie uzyskiwanych przez J. J. miesięcznie środków pieniężnych, sytuacja jego nie uległa żadnej zmianie. Co do konieczności ponoszenia miesięcznych kosztów utrzymania, strona pozwana wskazała, iż poszkodowana z pewnością partycypowałaby w tych kosztach, niemniej jednak, w ocenie ubezpieczyciela, powód prowadzi obecnie jednoosobowe gospodarstwo domowe, w zw. z czym wysokość zobowiązań związanych z utrzymaniem uległa proporcjonalnemu zmniejszeniu. Dotyczy to tak bieżących opłat, jak i kosztów pożywienia. Nadto strona pozwana zwróciła uwagę na fakt, iż poza partycypowaniem w kosztach utrzymania, poszkodowana miała również własne potrzeby, które zaspokajała z uzyskiwanych przez siebie dochodów. W związku

z powyższym, ubezpieczyciel stanął na stanowisku, iż sam brak emerytury M. J. w kwocie ok. 1.100zł, przy kwocie emerytury powoda równej 1.600zł, nie wpłynął na pogorszenie sytuacji materialnej J. J..

W dalszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut braku wykazania przez J. J., iż w związku ze śmiercią żony, zmuszony jest korzystać z odpłatnej pomocy osób trzecich, czy też ponosi dodatkowe koszty związane z leczeniem, powołując się na wyrok Sądu najwyższego z dnia 16.07.2004r. (sygn. I CK 83/04). Pozwany zaznaczył, iż konieczność zażywania przez powoda leków oraz pozostawiania przez niego pod stałą opieką lekarską, nie pojawiła się w wyniku śmierci żony, lecz staniała już wcześniej, a to w zw. ze schorzeniami na które powód cierpi przewlekle.

Jednakowoż strona pozwana przyznała, iż regularne wyjazdy M. J. do Niemiec, w celach zarobkowych, stanowiły wkład poszkodowanej do budżetu domowego, zaś wraz ze śmiercią małżonki powód został go w sposób odczuwalny pozbawiony. Niemniej jednak ubezpieczyciel podniósł, iż stratę tę rekompensują: odszkodowanie w kwocie 10.000zł przyznane powodowi tytułem odszkodowania przez (...) S.A. w W. oraz częściowe naprawienie szkody przez R. B., a to w kwocie 20.000zł. W ocenie (...) S.A. w W., kwota ta stanowi wartość odczuwalną, jako realne i adekwatne przysporzenie, pozwalającą na przystosowanie się powoda do zmienionej sytuacji. Swoje stanowisko strona pozwana poparła wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1967r. (sygn. CR 53/67), wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30.01.1969r. (sygn. IICR 536/68) oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.03.1994r. (sygn. IACr 758/93).

Kończąc, (...) S.A. w W. zanegowała zasadność domagania się przez powoda ustawowych odsetek za zwłokę od dnia 12.11.2007r., albowiem w ocenie ubezpieczyciela, sam fakt doznania szkody przez M. J. nie przesądza automatycznie o zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, lecz wymaga udokumentowania podnoszonych w zgłoszeniu szkodowym okoliczności, czego powód nie uczynił.

Za bezpodstawne strona pozwana uznała także domaganie się przez powoda zasądzenia dwukrotnej stawki minimalnej z tytułu zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 14.10.2008r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu – Wydział II Karny w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt IIK 298/07, R. B. został uznany za winnego tego, iż w dniu 19.03.2007r. w J., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez jazdę z prędkością nadmierną, niedopuszczalną na tym odcinku drogi oraz nienależną obserwację jezdni, w wyniku czego prowadzonym przez siebie pojazdem, najechał na tył roweru, którym poruszała się M. J.. W konsekwencji opisanej kolizji poszkodowana doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgu szyjnego C1, złamania kości lewego ramienia, obrażeń głowy ze zderciem skóry głowy, które to obrażenia spowodowały jej zgon w dniu 12.04.2007r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 §2 k.k.

Przedmiotowym orzeczeniem wobec R. B. została wymierzona kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby. Wobec ww. orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Nadto na sprawcę szkody nałożono obowiązek jej naprawienia w części poprzez zapłatę na rzecz J. J. kwoty 20.000zł.

W chwili zdarzenia, R. B. był beneficjentem umowy ubezpieczenia OC w (...) S.A. w W. na podstawie polisy nr (...).

J. J. i M. J. pozostawali małżeństwem od 1969r. Wspólne gospodarstwo domowe prowadzili wraz z synem G. J., synową S. J. i dwojgiem małoletnich wnucząt. M. J. szykowała obiady dla całej rodziny i wykonywała inne obowiązki pani domu. Pomiędzy małżonkami istniała sześćioletnia różnica wieku. J. J. i M. J. tworzyli zgodne, kochające się małżeństwo. Ww. razem spędzali czas wolny, wykonując prace ogrodowe, dawali sobie wsparcie emocjonalne, otaczali opieką małoletnie wnuki.

Źródłem utrzymania M. J. było świadczenie emerytalne w wysokości ok. 1.200zł netto miesięcznie. Nadto, od 2001r., początkowo z częstotliwością 3-4 razy w roku, zaś w okresie bezpośrednio poprzedzającym zdarzenie z dnia 19.03.2007r., z częstotliwością 2 razy w roku, poszkodowana regularnie wyjeżdżała do Niemiec na okres 6-8 tygodni, świadcząc pracę w charakterze opiekunki osób starszych. Z ww. tytułu M. J. uzyskiwała początkowo wynagrodzenie w kwocie 4.000 – 6.000 euro, zaś w późniejszym okresie czasu – w kwocie 2.000 – 2.700 euro za jeden wyjazd. Z uzyskiwanych dochodów, M. J. udzielała finansowej pomocy synom, pokrywała koszty eksploatacji budynku mieszkalnego (w tym opłaty za media, wydatki na bieżące prace remontowe) oraz dokonywała regularnych zakupów opału na sezon grzewczy. M. J. była osobą zdrową, energiczną i aktywną życiowo.

J. J., leczy się z powodu chronicznych schorzeń: nadciśnienia tętniczego krwi, choroby niedokrwiennej serca, przewlekłego nieżytu żołądka, zapalenia gruczołu krokowego oraz cukrzycy. W roku 2001 powód przeszedł resekcję tętniaka podziału tętnicy podstawowej mózgu. Zły stan zdrowia powoda wiązał się z koniecznością sprawowania przez M. J. opieki nad mężem.

J. J. utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.900zł miesięcznie. Wraz ze śmiercią M. J., sytuacja finansowa powoda, jak i jego syna G. J., uległa pogorszeniu. Powód nie dysponuje środkami finansowymi na pokrycie niezbędnych remontów zamieszkiwanej nieruchomości (wymiana drzwi, naprawa dachu). W dniu 24.05.2005r. M. J. i J. J. zaciągnęli w Banku (...) S.A. w W. umowę kredytu konsumenckiego na zakup i montaż kotła (...) K. 29,2 kW w kwocie 9.240zł na okres od 24.05.2005r. do dnia 23.05.2007r. W związku ze śmiercią małżonki, inicjujący postępowanie zmuszony był samodzielnie kontynuować spłatę zobowiązania. Na powodzie spoczywa główny ciężar utrzymania gospodarstwa domowego. Koszt zakupu węgla i drewna na ogrzanie domu w sezonie jesienno-zimowym zamyka się kwotą 5.000zł.

J. J. codziennie uczestniczy we mszy świętej, po której odwiedza grób małżonki.

Wskutek tragicznej śmierci żony, u J. J. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji żałoby, objawiające się spadkiem energii życiowej, ciągłym popadaniem w melancholię, brakiem zaangażowania w sprawy syna i jego rodziny, potrzebą izolacji od otoczenia (w tym od wnuków), brakiem zainteresowania dotychczas wykonywanymi zajęciami (prace w ogrodzie, prace spawalnicze przy domu), płaczliwością i nerwowością. U powoda występują zaburzenia snu (J. J. ma problemy z zaśnięciem, przeżywa koszmary senne, podnosi krzyk przez sen oraz wykazuje innego rodzaju parasomnie). Powód kilkakrotnie korzystał z pomocy psychologa.

Wskazany uraz psychiczny przekłada się na pięcioprocentowy, trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda. Rokowania na przyszłość, co do kondycji psychofizycznej powoda, są dobre tzn. stan zdrowia J. J. nie będzie ulegał dalszemu załamaniu w związku z przeżytą traumą.

W roku 2009 powód leczył się neurologicznie z powodu bólów głowy. W roku 2010 przez okres 2-3 tygodni J. J. przebywał w szpitalu z uwagi na specyficzne bóle w obrębie jamy brzusznej. Od śmierci żony, powód cyklicznie przyjmuje leki nasercowe uspokajające oraz nasenne. Od 2-3 lat J. J. ma problemy z pamięcią.

Obecnie prowadzeniem domu (w tym sprzątaniem, gotowaniem obiadów dla wszystkich domowników, praniem i prasowaniem garderoby powoda) oraz pielęgnacją ogrodu zajmuje się S. J..

Pismem z dnia 10.10.2007r. pełnomocnik J. J. zgłosił (...) S.A. w W. szkodę z dnia 19.03.2007r., domagając się wypłaty na rzecz powoda kwoty 40.000zł tytułem odszkodowania oraz 2.868zł tytułem kosztów pogrzebu. Wynikiem przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłacając w dniu 15.05.2009r. na rzecz inicjującego postępowanie sumę 12.868zł, na którą składają się: kwota 10.000zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej J. J. oraz kwota 2.868zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu M. J. (w tym koszty pochówku i poczęstunku popogrzebowego dla uczestników uroczystości pogrzebowej).

R. B. wykonując środek karny nałożony nań wyrokiem z dnia 14.10.2008r., uiszczył na rzecz J. J. kwotę 20.000zł tytułem naprawienia części wyrządzonej szkody.

(dowody:

- oświadczenie o stanie rodzinnym , majątku i dochodach powoda – k7-9,
- odpis skrócony aktu zgonu M. J. – k10,
- umowa kredytowa z dnia 25.05.2005r. – k11,
- zestawienie rachunków – k12, 15 i 16,
- dokumentacja medyczna wraz z rachunkami – k13 i 14,
- odcinek emerytury powoda z dnia 20.03.2008r. – k 17,
- pismo pełnomocnika powoda z dnia 10.10.2007r. – k 21-23,
- pismo strony pozwanej z dnia 15.05.2009r. – k24-25,
- dowód wypłaty – k26,
- wyrok wraz z uzasadnieniem SR w K- Koźlu (sygn. akt IIK 298/07) – k27-36,
- zeznania świadka S. J.- k80
- zeznania świadka G. J. – k89-81,
- opinia biegłego – k96-99
- opinia uzupełniająca – k115,
- zeznania powoda – k125,
- akta sprawy IIK 298/07 – załącznik do akt
- akta szkody – załącznik do akt).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 14.10.2008r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu – Wydział II Karny w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt IIK 298/07, R. B. został uznany za winnego tego, iż w dniu 19.03.2007r. w J., kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez jazdę z prędkością nadmierną, niedopuszczalną na tym odcinku drogi oraz nienależną obserwację jezdni, w wyniku czego prowadzonym przez siebie pojazdem, najechał na tył roweru, którym poruszała się M. J.. W konsekwencji opisanej kolizji poszkodowana doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgu szyjnego C1, złamania kości lewego ramienia, obrażeń głowy ze zderciem skóry głowy, które to obrażenia spowodowały jej zgon w dniu 12.04.2007r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 §2 k.k.

W myśl regulacji wynikającej z art. 11 k.p.c, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny,

czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., sygn. IV PR 63/77, opubl. LEX nr 7928). W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Mając powyższe na uwadze, sąd uznał odpowiedzialność ubezpieczyciela R. B. - (...) S.A. w W. - za zdarzenie z dnia 19.03.2007r., jako bezsporną okoliczność składającą się na stan faktyczny niniejszej sprawy, bez przeprowadzania w rzeczowej materii postępowania dowodowego.

Przedmiotowym powództwem J. J. domagał się zapłacenia przez (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 40.000zł tytułem odszkodowania, a to w oparciu art. 446 § 3 k.c., wedle treści którego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Uzasadniając swoje stanowisko, powód podniósł, iż w związku ze śmiercią M. J. jego sytuacja materialna w sposób wyraźnie odczuwalny uległa zmianie na gorsze, zaś w jego kondycji psychofizycznej nastąpiło silne załamanie.

Powyższemu żądaniu J. J. stanowczo sprzeciwiła się strona pozwana podnosząc, iż wypłacona na rzecz powoda przez ubezpieczyciela kwota 10.000zł oraz bezpośrednio przez sprawcę wypadku kwota 20.000zł winna w pełni zaspokoić roszczenia inicjującego postępowanie, albowiem wskazana suma 30.000zł rekompensuje tak załamanie w budżecie powoda, jak i zapaść, jaka nastąpiła w jego stanie zdrowia, w tym sferze emocjonalnej.

Celem ustalenia, czy rzeczywiście po śmierci M. J. sytuacja życiowa (w tym stan emocjonalny i zdrowotny oraz kondycja finansowa) J. J. uległy znacznemu pogorszeniu, sąd przeprowadził następujące dowody: z dokumentacji medycznej i rachunkowej, zeznań świadków: G. J. i S. J., zeznań powoda oraz opinii biegłego psychiatry.

Zeznający na rozprawie w dniu 02.09.2011r. J. J. oświadczył: „po śmierci żony jest niedobrze, bo stale myślę o żonie. Moja żona była bardzo dobrą żoną. Kochałem ją, żyliśmy w zgodzie.” Fakt bardzo silnych relacji uczuciowych łączących J. J. z M. J. oraz utrzymującego się u powoda stanu rozpacz po śmierci małżonki potwierdzają kolejne słowa zeznań powoda: „cały czas myślę o żonie, cały czas żałuję, że jej nie ma. Moja żona była taką kobietą o której niemożna zapomnieć, nie zastąpi jej inna kobieta.” W tym miejscu sąd zwraca uwagę na okoliczność, iż zegnania powoda przerywał jego płacz.

Załamanie się kondycji psychofizycznej J. J. potwierdzili najbliżsi członkowie jego rodziny, pozostający z nim we wspólnocie domowej tj. syn G. J. i synowa S. J..

Przesłuchiwany na rozprawie w dniu 04.03.2011r. G. J. zeznał: „Po śmierci mamy ojciec często płakał, rozpaczał, codziennie jeździł na grób mamy (...).” W dalszej kolejności świadek stwierdził występowanie u powoda parasomnii: nocnych koszmarów, bezsenności, gwałtownych zachowań przez sen takich, jak: krzyki, intensywne poruszanie rękoma i nogami podczas snu. W ocenie świadka powód stał się nerwowy, złością reagując nawet na błahe sprawy. Co istotne zaś, z osoby aktywnej życiowo (zajmującej się ogrodem, pracami remontowymi w obrębie zamieszkiwanej nieruchomości), powód stał się apatyczny, zniechęcony do zajęć, które kiedyś dawały mu satysfakcje. G. J. potwierdził fakt kilkakrotnych wizyt ojca u psychologa.

Zeznająca w tym samym dniu w charakterze świadka S. J. podniosła, iż przed śmiercią M. J., relacje powoda z wnukami były serdeczne, J. J. angażował się w wychowywanie jej dzieci. W chwili obecnej zaś ww. niechętnie spędza czas z wnukami, jak również izoluje się od ludzi. S. J. wskazała, iż u J. J. nastąpiło załamanie nerwowe, powód przeżywa nocne koszmary, często płacze, zaś z osoby towarzyskiej i pogodnej stał się introwertykiem.

W zakresie psychicznego stanu zdrowia powoda, kluczowym dla sądu dowodem, była opinia biegłego - lekarza medycyny, specjalisty z zakresu psychiatrii H. K. z dnia 24.05.2011r., w treści której czytamy, iż skutek tragicznej śmierci żony, u J. J. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji żałoby. Co prawda biegła przedstawiła pozytywne rokowania na przyszłość, co do stanu emocjonalnego powoda, wskazując, iż nie należy spodziewać się pogorszenia tego stanu wraz z upływem czasu, to jednak stanęła na stanowisku, iż : „stwierdzone u powoda zaburzenia

adaptacyjne w wyniku tragicznej śmierci żony (uraz psychiczny) spowodowały 5% uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda.”

Pismem z dnia 27.06.2011r. (data wpływu do sądu) J. J. oświadczył, iż nie wnosi zastrzeżeń do opinii.

W piśmie procesowym z dnia 04.07.2011r. (data wpływu do sądu) (...) S.A. w W. sprzeciwił się uznaniu przez biegłą występowania u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, domagając się sporządzenia przez H. K. opinii uzupełniającej.

W treści opinii uzupełniającej z dnia 05.08.2011r. (data wpływu do sądu) biegła potwierdziła zdiagnozowanie u powoda zaburzeń adaptacyjnych tzw. reakcji żałoby w postaci obniżonego nastroju, płacliwości, gniewu, uczucia odrętwienia, bólu, żalu, zaburzeń popędu – tj. snu, ograniczenia w pewnym stopniu zdolności do wykonywania codziennych czynności oraz skłonności do izolacji. Konkludując, biegła pisze: „Traktując śmierć żony jako uraz psychiczny, który spowodował u powoda zaburzeń adaptacyjnych w postaci reakcji żałoby, uważam, że spowodował on wystąpienie 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda.”

Strona pozwana nie ustosunkowała się do treści opinii uzupełniającej.

Na podstawie materiału dowodowego w postaci kserokopii dokumentacji medycznej oraz zeznań świadków sąd ustalił, iż w roku 2001 powód przeszedł resekcję tętniaka podziału tętnicy podstawowej mózgu. Nadto J. J. cierpi na: nadciśnienie tętnicze krwi, chorobę niedokrwinną serca, przewlekły nieżyt żołądka, zapalenie gruczołu krokowego, oraz cukrzycę. Wskazane jednostki chorobowe są schorzeniami o charakterze chronicznym, a ich etiologia nie pozostaje w związku przyczynowym ze śmiercią M. J.. Tym niemniej należy zwrócić uwagę na okoliczność, iż zły stan zdrowia powoda wymaga stałej opieki i troski osoby bliskiej. Do chwili zdarzenia z dnia 19.03.2007r. konieczną pieczę nad inicjującym postępowaniem sprawowała jego małżonka. W chwili obecnej zaś brak takiej opieki bez wątpienia wpływa na obniżenie komfortu psychicznego, poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa 76-letniego J. J.. Faktem jest, iż powód we wspólnym gospodarstwie domowym zamieszkuje z synem i jego rodziną. Sąd zwraca jednak uwagę na fakt, iż zarówno G. J., jak i S. J. pracują zawodowo, nadto sprawują opiekę nad małoletnimi dziećmi. W sposób naturalny więc nie są w stanie poświęcić powodowi tyle czasu i otoczyć go taką troską, jaką ww. otrzymywał od małżonki.

Analizując wynikającą z art. 446 §3 k.c. przesłankę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w jej czysto materialnym wymiarze, sąd oparł się na zeznaniach powoda oraz spójnych z nimi zeznaniach świadków, wedle których M. J. regularnie wyjeżdżała do Niemiec w celach zarobkowych. W okresie sześć- do ośmiotygodniowego okresu pracy w charakterze opiekunki dla osób starszych poszkodowana uzyskiwała dochód rzędu 2.000 – 2.700 euro (w okresach lepszej koniunktury na niemieckim rynku pracy M. J. otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 4.000 – 6.000 euro). Częstotliwość wyjazdów zarobkowych poszkodowanej sięgała początkowo 3-4 w ciągu roku, później zaś ograniczyła się do 2 wyjazdów. Nadto M. J. otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości ok. 1.200zł netto miesięcznie. Jakkolwiek dochód uzyskiwany przez M. J. w Polsce (emerytura) zapewne w całości konsumowany był na bieżące potrzeby domowe (w tym osobiste potrzeby poszkodowanej), ponad wszelką wątpliwość uznać należało, iż uzyskiwane przez nią wynagrodzenie za pracę opiekunki stanowiło wyraźnie odczuwalny zastrzyk gotówki do budżetu domowego, pozwalający na bieżącą realizację przedsięwzięć wymagających znacznych nakładów finansowych tj. niezbędne remonty w obrębie zamieszkiwanej nieruchomości czy zakup opału na sezon grzewczy. Oczywistym jest, iż w chwili obecnej tego typu wydatki w znacznej mierze obciążają samego powoda. Co prawda w kosztach utrzymania domu partycypuje także zamieszkujący wspólnie z powodem syn, jednakże należy uznać, iż zakres tej pomocy jest bardzo ograniczony, albowiem G. J. ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, zaś jego żona S. J. uzyskuje dochód w wysokości ok. 700zł netto miesięcznie, co świadczy o napiętej sytuacji materialnej rodziny. Nadto z zeznań świadków wynika, iż M. J. pomagała finansowo swoim synom, co z jednej strony świadczy o jej szerokich możliwościach finansowych w okresie sprzed zdarzenia z dnia 19.03.2007r., z drugiej zaś strony o konieczności korzystania z takiej pomocy przez G. J. i jego rodzinę.

W piśmie procesowym z dnia 04.07.2011r. (data wpływu do sądu) strona pozwana podniosła, iż same cierpienia psychiczne, gdy nie pociągają za sobą obniżenia standardu życiowego, nie są wystarczające do przyznania

odszkodowania, jakie przysługuje na podstawie art. 446 §3 k.c. W ocenie ubezpieczyciela, wszelkie wątpliwości w rzeczonyj materii rozstrzygnął sam ustawodawca poprzez wprowadzenie § 4 do art. 446, co miało na celu stworzenie dla osób pośrednio poszkodowanych tj. członków rodziny zmarłego podstawy prawnej dla domagania się zadośćuczynienia właśnie za doznane cierpienia psychiczne w zw. ze śmiercią osoby bliskiej, bez obwarowywania możliwości przyznania takiego zadośćuczynienia wystąpieniem szczególnych, dodatkowych okoliczności.

Ze stanowiskiem (...) S.A. w W. nie sposób się zgodzić, albowiem powołany w piśmie procesowym z dnia 04.07.2011r. §4 art. 446 k.c., wedle którego: „Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” nie obowiązywał w dacie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Tym samym uznać należało, iż użyte przez ustawodawcę sformułowanie: „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, interpretować należy szeroko, a więc z uwzględnieniem tak materialnego, jak i niematerialnego charakteru zmian będących konsekwencją śmierci osoby bliskiej.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż wypadek z dnia 19.03.2007r. oraz jego konsekwencja w postaci śmierci M. J. miały w życiu powoda wydzźwięk wysoce traumatyczny. Zdarzenie to wywarło trudne do oceny piętno w sferze psychicznej inicjującego postępowanie, zaś jego nieodwracalność potęguje ból, jaki może przeżywać mąż po śmierci ukochanej żony. Załamanie nerwowe powoda przekłada się nie tylko na sferę jego emocji, ale też możliwość normalnego funkcjonowania w życiu codziennym. W tym znaczeniu można mówić o znacznym pogorszeniu jego sytuacji życiowej. Wedle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 05.01.1968r. (sygn. I PR 424/67, opubl. LEX nr 6263): „Pogorszenie sytuacji życiowej, niewątpliwie obejmuje wszelkie szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Szkody takie zachodzą np. w przypadku utraty małżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. W tym przypadku, jeśli nawet świadczenia podstawowe denata na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekomensowane zgodnie z art. 446 § 2 k.c., to jednak pozostanie rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania itp., których w ramach odszkodowania z art. 446 § 2 pokryć nie można. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są także szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód, jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie "stosownego odszkodowania" na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sfera zastosowania art. 446 § 3 nie ogranicza się jednak tylko do szkód, mających choć częściowo charakter materialny. Mogą bowiem istnieć szkody, które w ogóle nie mają charakteru materialnego, lecz stanowią pogorszenie sytuacji życiowej.” Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia z dnia 8 lipca 1974 r. (sygn. I CR 361/74, opubl. OSP 1975/9/204): „Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje tylko takie szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych. Wyrażają się one w ogólnym znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego na skutek jego śmierci. Konieczną przesłanką zastosowania § 3 art. 446 k.c. jest stwierdzenie, że pogorszenie dotyczy materialnych warunków, a nie polega wyłącznie na cierpieniach moralnych będących następstwem śmierci poszkodowanego. Nie oznacza to, że cierpienia moralne nie mają żadnego znaczenia i wpływu na ocenę pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Jest rzeczą notoryczną, że poważne cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, obniżają wydajność pracy, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej.”

Jednakowoż ponad wszelką wątpliwość uznać należało, iż śmierć M. J. doprowadziła do realizacji przesłanki „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” także w jej wymiarze stricte materialnym, nie tylko pozbawiając powoda stabilnego i odczuwalnego wsparcia finansowego małżonki, ale i obciążając jego budżet wydatkami, których ww. dotąd nie ponosił (zakup węgla i drewna na opał, koszty bieżących remontów nieruchomości).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał odszkodowawcze roszczenie J. J. wypłacenia przez ubezpieczyciela, ponad kwotę już przyznaną tj. 10.000zł (wypłacona przez ubezpieczyciela kwota 2.868zł stanowiła zwrot kosztów pogrzebu, dlatego sąd nie brał jej pod uwagę w dokonanych szacunkach), sumę 40.000zł za w pełni uzasadnione. Jednakowoż uwzględnić należało, iż wykonując środek karny nałożony wyrokiem z dnia 14.10.2008r., R. B. uiszczył na rzecz J. J. kwotę 20.000zł tytułem naprawienia części wyrządzonej szkody. W tym zakresie (co do kwoty 20.000zł) sam ubezpieczony

pokrył należne powodowi odszkodowanie, co wiąże się z koniecznością obciążenia strony pozwanej (ubezpieczyciela) obowiązkiem zapłaty kwoty 20.000zł a więc jedynie w zakresie niezaspokojonej części roszczenia J. J..

Wraz z kwotą główną dochodzoną przedmiotowym roszczeniem, Sąd zasądził na rzecz powoda ustawowe odsetki, co znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c.: „Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody (...)” oraz § 2 tegoż artykułu: „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (...)”.

Zgodnie z roszczeniem strony powodowej początkowy termin naliczania odsetek oznaczono na 12.11.2007r., a więc trzydziesty dzień licząc od daty zgłoszenia (...) S.A. w W. żądana zapłaty odszkodowania (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 115 k.c.).

W toku postępowania powód poniósł następujące koszty: 500zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz 300zł tytułem zaliczki na koszty sporządzenia opinii. Jednakowoż Skarb Państwa (kasa tut. sądu) pokryła tymczasowo koszty sporządzenia opinii przez biegłego, a to w zakresie kwoty 18,50zł oraz całościowe koszty sporządzenia opinii uzupełniającej zamykające się kwotą 31,85zł.

Wedle treści art. 100 k.p.c, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W oparciu o powyżej wskazaną regulację prawną, sąd zasądził od J. J. na rzecz Skarbu Państwa (kasy tut. sądu) kwotę 50,35 tytułem nie opłaconych kosztów sądowych. Jednocześnie, wobec uwzględnienia w połowie powództwa J. J., sąd obciążył każdą ze stron postępowania kosztami procesu w 1/2 części, zasądzając od (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 425zł.

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł, jak w sentencji.